

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia, 17 października 2016 r.

Sąd Rejonowy w Złotoryi III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie następującym:

Przewodniczący : SSR Tomasz Popiel

Protokolant: Elżbieta Juszczyk

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2016 roku w Złotoryi na rozprawie sprawy

z powództwa T. S.

przeciwko E. S.

o ustalenie, że obowiązek alimentacyjny wygasł

I obniża alimenty od powoda T. S. na rzecz pozwanej E. S. orzeczone wyrokiem Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 11 lutego 2015 roku w sprawie I RC (...) z kwoty po 1.000 złotych miesięcznie do kwoty po 700 (siedemset) złotych miesięcznie, płatne z góry do 15-tego dnia każdego kolejnego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 września 2016 roku,

II dalej idące powództwo oddała,

III zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.319 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

W dniu 4 marca 2016 roku powód T. S. wniósł pozew o ustalenie, że jego obowiązek alimentacyjny wobec pozwanej E. S. wygasł z dniem 1 października 2015 r., ewentualnie o obniżenie zasądzonych alimentów do kwoty 100 złotych miesięcznie.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż na mocy wyroku rozwodowego został zobowiązany do łożenia na rzecz pozwanej alimentów po 1 000 złotych miesięcznie. Podał, że podstawą powyższego rozstrzygnięcia było ustalenie, że jego miesięczne dochody wynoszą 5 000 złotych, natomiast pozwana utrzymywała się z wynagrodzenia w wysokości 860 złotych miesięcznie. Z uwagi na to, że rozstanie małżonków skutkowało obniżeniem warunków życiowych pozwanej, Sąd Okręgowy w Legnicy zasądził od T. S. na rzecz E. S. przedmiotowe alimenty.

Powód podkreślił, iż od czasu orzeczenia rozwodu jego sytuacja majątkowa uległa drastycznej zmianie. Powód od dłuższego czasu choruje na zapalenie jelita grubego. Z uwagi na nasilenie choroby zmuszony był zintensyfikować leczenie, a to powoduje ograniczenie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Taki stan rzeczy - zdaniem powoda - spowodował drastyczne zmniejszenie jego dochodów. Natomiast pozwana obecnie osiąga wyższe wynagrodzenie niż to miało miejsce w trakcie sprawy rozwodowej.

W ocenie powoda, zasądzone alimenty na rzecz czynnej zawodowo pozwanej, są rażąco wysokie w stosunku do jego obecnych możliwości zarobkowych i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Ponadto, rozstanie stron spowodowało pogorszenie nie tylko sytuacji życiowej pozwanej, ale również powoda, który obecnie nie może liczyć na pomoc byłej żony w prowadzeniu działalności gospodarczej.

W odpowiedzi na pozew pozwana E. S. wniosła o oddalenie powództwa. Zdaniem pozwanej, wbrew twierdzeniom powoda, po jego stronie nie nastąpiła zmiana okoliczności uzasadniająca uwzględnienie żądania pozwu. Powód nadal prowadzi działalność gospodarczą i osiąga dochody, które tak jak w sprawie rozwodowej próbuje umniejszać. Również sytuacja materialna pozwanej nie uległa poprawie. Obecnie pracuje i zarabia około 1 300 złotych miesięcznie. Natomiast stałe miesięczne wydatki określiła na kwotę około 700 złotych. Pozwana została uznana za osobę niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym. Jest pod stałą opieką lekarską. Na same lekarstwa wydaje około 200 złotych miesięcznie. Ponadto, płaci nadal na syna alimenty w wysokości 350 złotych miesięcznie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 11 lutego 2015 roku w sprawie o sygn. akt IRC (...) rozwiązano przez rozwód małżeństwo powoda T. S. z pozwaną E. S., z winy powoda i zobowiązano go do łożenia na rzecz pozwanej alimentów w wysokości 1 000 złotych miesięcznie.

Powód T. S. w chwili orzekania o rozwodzie miał 52 lata. Posiadał wykształcenie zawodowe. Prowadził własną działalność gospodarczą (kamieniarstwo), z której powinien uzyskiwać miesięczny dochód w wysokości około 5 000 złotych. Faktycznie przebywał na zasiłku chorobowym, który pobierał w kwocie 1 200 złotych miesięcznie. W P. posiadał zakład kamieniarski, a w Z. punkt sprzedaży. Powód zatrudniał jednego pracownika.

Pozwana E. S. miała 51 lat. Posiadała wykształcenie zawodowe. Utrzymywała się z wynagrodzenia w kwocie około 860 złotych miesięcznie, otrzymywanego z tytułu zatrudnienia jako sprzątaczką w oparciu o umowę zlecenie. Opłaty mieszkaniowe wynosiły pozwaną 500-600 złotych miesięcznie. Na zakup żywienia przeznaczała kwotę 400 złotych miesięcznie, a na zakup lekarstw 150 złotych miesięcznie.

Ze związku małżeńskiego strony posiadały syna A. S., na którego pozwana łożyła alimenty w wysokości 350 złotych miesięcznie.

W ocenie Sądu Okręgowego, na prowadzenie życia przez pozwaną na poziomie zbliżonym do tego, jakie miałby pozostając z powodem w związku małżeńskim, konieczne było aby E. S. dysponowała kwotą około 2 000 złotych miesięcznie.

Dowód: akta Sądu Okręgowego w Zielonej Górze I RC (...)

Obecnie powód T. S. ma 53 lata. Nadal prowadzi działalność gospodarczą - kamieniarstwo. Z tej działalności powinien uzyskiwać miesięczny dochód w wysokości około 5 000 złotych. Nadal choruje na schorzenia neurologiczne, nadciśnienie, cukrzycę oraz ma problemy gastryczne. Z tego powodu starał się o uzyskanie orzeczenia o niezdolności do pracy. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS został jednak uznany za osobę zdolną do pracy i odmówiono mu ustalenia prawa do renty. Powód zatrudnia jedną pracownicę oraz sporadycznie korzysta z pomocy syna. T. S. nadal posiada zakład kamieniarski w P. oraz punkt sprzedaży przy cmentarzu w Z.. Jest także właścicielem dwóch samochodów.

Zamieszkuje z synem w mieszkaniu własnościowym, za które ponosi opłaty w wysokości około 500 złotych miesięcznie. Powód może liczyć na udział syna w powyższych kosztach w wysokości 100-150 złotych.

D. ó d:

- zwolnienia lekarskie powoda k. 12-16
- faktury przedłożone przez powoda k. 17-19, 147-152
- zeznanie podatkowe powoda k. 135-138
- zestawienie księgi rachunkowej powoda k. 10,139-143, 170

- karta leczenia szpitalnego k. 153-157
- zaświadczenie lekarskie k. 163-164
- przesłuchanie powoda k. 171-172

Pozwana E. S. ma obecnie 52 lata. Po rozwodzie nie zawarła kolejnego związku małżeńskiego. Pracuje jako sprzątaczką i zarabia 1 300 złotych netto miesięcznie. Zamieszkuje sama w mieszkaniu własnościowym. Ponosi z tego tytułu miesięczne opłaty w wysokości 500-700 złotych. Nadal posiada orzeczoną niepełnosprawność w stopniu umiarkowanym. Pozostaje pod opieką lekarza laryngologa. Ma wszczepiony implant w uchu. Leczy się również z powodu dyskopatii oraz problemów ze stawami.

Od września 2016 r. pozwana E. S. nie płaci już alimentów synowi A. S., albowiem zakończył on edukację oraz podjął zatrudnienie. Pozwana nie ma uprawnienia do renty z tytułu niezdolności do pracy z uwagi na nieposiadanie wymaganego okresu składkowego.

D. ó d:

- faktury przedłożone przez pozwaną k. 69-73, 83-86, 91-98, 105-108, 125, 185-193
- potwierdzenia przelewów k. 75-76, 78-80, 87-89, 99-104, 110-116
- zaświadczenia lekarskie k. 117-118, 126, 128-129
- orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k. 119
- zaświadczenie o zarobkach pozwanej k. 158
- zaświadczenie o zakończeniu nauki k. 175
- oświadczenie k. 176

- przesłuchanie pozwanej k. 172

Sąd zważył co następuje:

Powództwo głównie nie zasługiwało na uwzględnienie, natomiast powództwo ewentualne zasługiwało na uwzględnienie jedynie częściowo.

Zgodnie z art. 60 § 2 kro jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku.

Celem, jakiemu ma służyć uprzywilejowane roszczenie alimentacyjne małżonka niewinnego przewidziane art. 60 § 2 kro w stosunku do rozwiedzionego współmałżonka uznanego za wyłącznie winnego rozkładu pożycia jest zapobieżenie sytuacji, w której rozwód miałby spowodować pogorszenie w istotny sposób sytuacji materialnej małżonka niewinnego w porównaniu do sytuacji, w której znajdowałby się w prawidłowo funkcjonującym małżeństwie.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Legnicy wydanym w dniu 11 lutego 2015 roku w sprawie I RC (...) rozwiązano przez rozwód małżeństwo powoda T. S. z pozwaną E. S., z wyłącznej winy powoda i zobowiązano go do łożenia na rzecz pozwanej alimentów w wysokości 1 000 złotych miesięcznie.

Zgodnie z art 60 § 3 kro obowiązek dostarczania środków utrzymania małżonkowi rozwiedzionemu wygasa w razie zawarcia przez tego małżonka nowego małżeństwa. Jednakże gdy zobowiązanym jest małżonek rozwiedziony, który

nie został uznany za winnego rozkładu pożycia, obowiązek ten wygasa także z upływem pięciu lat od orzeczenia rozwodu, chyba że ze względu na wyjątkowe okoliczności sąd, na żądanie uprawnionego, przedłuży wymieniony termin pięcioletni.

Z powyższego wynika, że czas trwania obowiązku alimentacyjnego w odniesieniu do małżonka uznanego za winnego rozkładu pożycia nie jest z góry ograniczony żadnym terminem. Jediną przesłanką warunkującą wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego jest zawarcie przez uprawnionego małżonka nowego małżeństwa. Zwrócić należy także uwagę na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 kwietnia 2006 r. w sprawie SK 57/04 (Dz. U. Nr 64, poz. 457), wskazujący, że art. 60 § 3 kro „w zakresie, w jakim stanowi, że wynikający z art. 60 § 1 kro obowiązek dostarczania przez rozwiedzionego małżonka, który został uznany za winnego rozkładu pożycia, środków utrzymania drugiemu rozwiedzionemu małżonkowi, nie wygasa wskutek upływu czasu, jest zgodny z art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i z nakazem urzeczywistniania zasad sprawiedliwości społecznej wyrażonym w art. 2 Konstytucji”. Wskazał też Trybunał Konstytucyjny, iż „Konstytucyjny aspekt obowiązków jednego małżonka wobec drugiego oddziałuje również na kwestię ich zakresu czasowego. Otóż z samego założenia małżeństwo jest stosunkiem prawnym o nieokreślonym czasie trwania. Niezależnie od instytucji rozwodu i separacji (a także zmian obyczajowych i towarzyszących im zmian świadomości społecznej) zasadniczą przyczyną ustania małżeństwa jest i pozostaje śmierć jednego z małżonków. Takie jest założenie regulacji ustawowej. Wobec tego należy przyjąć, że pewne formy ochrony roszczeń majątkowych wobec współmałżonka mogą nie tylko trwać nadal mimo rozwodu, ale i mieć charakter z założenia dożywotni”.

Jak wynikało z materiału dowodowego pozwana E. S. po orzeczeniu rozwodu nie zawarła ponownie związku małżeńskiego, a zatem roszczenie głównie z tego powodu było bezprzedmiotowe.

Zgodnie natomiast z art. 138 kro w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego.

Od daty wydania orzeczenia rozwodowego nie zmieniła się sytuacja majątkowa pozwanego. Powód tak jak w postępowaniu rozwodowym próbował wykazać jak najniższy poziom dochodów z prowadzonej działalności gospodarczej. Jednakże T. S. również i w tym procesie nie przedstawił żadnych dowodów świadczących o załamaniu się koniunktury na oferowane przez niego usługi. Co do pogorszenia się jego stanu zdrowia, a co za tym idzie ograniczenia prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, znamienne jest orzeczenie lekarza orzecznika ZUS, który uznał powoda za osobę zdolną do wykonywania dotychczasowej pracy. Tutejszy Sąd nie znalazł także podstaw do uznania twierdzenia powoda, że jego sytuacja majątkowa uległa drastycznej zmianie. T. S. nadal prowadzi działalność gospodarczą. Posiada zakład kamieniarski w P. oraz punkt sprzedaży w Z.. Zdaniem Sądu, powód nadal ma możliwości majątkowe i zarobkowe, które pozwalają mu na osiągnięcie miesięcznego dochodu w wysokości około 5 000 złotych.

Nie mniej jednak Sąd uznał, że istnieją podstawy do częściowego obniżenia należnych pozwanej alimentów.

W ocenie Sądu Okręgowego, na prowadzenie życia przez pozwaną na poziomie zbliżonym do tego, jakie miałby pozostając z powodem w związku małżeńskim konieczne było aby E. S. dysponowała kwotą około 2 000 złotych miesięcznie. Tutejszy Sąd w całości podziela niniejsze ustalenie.

Obecnie pozwana pracuje w ramach umowy o pracę i zarabia około 1 300 złotych miesięcznie. Jej miesięczne wynagrodzenie wzrosło zatem o prawie 450 złotych. Ponadto, od września 2016 r. E. S. nie łoży już alimentów na dorosłego syna A. S. w wysokości 350 złotych miesięcznie. Zatem, do kwoty 2 000 złotych, rekompensującej pozwaną rozwód z powodem, brakuje jej 700 złotych miesięcznie i do tej kwoty Sąd obniżył alimenty, poczynając od 1 września 2016 r. W pozostałym zakresie pozwana E. S., alby realizować swoje potrzeby musi liczyć na własne możliwości zarobkowe, które od rozwodu wzrosły.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że obniżenie alimentów zasądzonych od powoda na rzecz pozwanej wyrokiem Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 11 lutego 2015 roku z kwoty 1 000 złotych do kwoty 700 złotych nie spowoduje

pogorszenia sytuacji finansowej pozwanej, a jednocześnie prowadziło będzie do obniżenia obowiązku alimentacyjnego powoda stosownie do tego, jak zwiększyły się możliwości finansowe pozwanej.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 kpc stosownie do wysokości, w jakiej zostały one poniesione przez każdą ze stron i stopnia uwzględnienia powództwa.

Pozwana wygrała powództwo w 70 procentach i w tym zakresie mogła domagać się zasądzenia od powoda kosztów wynagrodzenia swojego pełnomocnika w kwocie 4 800 złotych. Powód wygrał w 30 procentach i w tym zakresie mógł domagać się swoich kosztów procesu w wysokości (120 złotych + 17 złotych). Po wzajemnym potrąceniu, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3 319 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.